

Janina Kulczycka-Saloni

V Kongres L'Association Internationale de Littérature Comparée (Belgrad, 30 sierpnia - 5 września 1967)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 59/2, 437-439

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

V. K O N G R E S

V KONGRES L'ASSOCIATION INTERNATIONALE DE LITTÉRATURE COMPARÉE

(Belgrad, 30 sierpnia — 5 września 1967)

Miejsce obrad Kongresu i liczba jego uczestników, szczególnie uczestników z krajów socjalistycznych, zdają się świadczyć, że dla dyscypliny tej, tak wyjątkowo wrażliwej na wszelkie nieprzyjazne polityczne powiewy, nieco lepsze zapanowały czasy. Należy więc podziękować gościnnym Jugosłowianom, że skorzystali z tej pomyślnej aury i zaprosili V Kongres AILC do Belgradu. Dzięki temu umożliwili spotkanie literaturoznawcom z całego świata, umożliwili podjęcie dialogu w sprawie tak istotnej dla zbliżenia kultur i narodów. A dziękując za to zaproszenie, należy im jednocześnie podziękować, że z takim wdziękiem i taktem wywiązali się z obowiązków gospodarzy, organizując tę wielką imprezę naukową w sposób sprężysty, precyzyjny i wytwarzając atmosferę życzliwości i przyjaźni.

Tematyka obrad obejmowała trzy następujące problemy, tak niezmiernie ważne dla komparatystyki literackiej:

- 1) prądy literackie jako zjawisko międzynarodowe;
- 2) literatura ustna i literatura pisana;
- 3) literatury słowiańskie i ich interpretacje w innych literaturach.

A więc za *novum* w pracach AILC należy uznać wprowadzenie literatur słowiańskich jako odrębnego problemu komparatystycznego. Tu od razu zaznaczyć muszę, że obrady Kongresu toczyły się w czterech równoległych sekcjach, a więc najpilniejszy nawet uczestnik prac kongresowych mógł wysłuchać tylko 25% tych referatów, które zostały wygłoszone. Przy okazji jedyny zarzut i jedyny żal pod adresem organizatorów: liczba i walor wygłaszanych referatów były takie, że nie pozostawiały zupełnie miejsca na dyskusję. Wobec stanowiska przewodniczącego i naporu publiczności, przybywającej na następny referat, dyskutanci najczęściej ograniczali się do dorzucenia szczegółów materiałowych pominiętych przez referenta. Nie doszło natomiast do konfrontacji stanowisk metodologicznych, a nawet do zasygnalizowania w tym zakresie niepokoju, który musiała zrodzić ta ogromna różnorodność problematyki i metod. Nasuwało się po prostu pytanie o przyszłość dyscypliny, której przedstawiciele tak różne sobie stawiają zadania i w tak różny rozwiązują je sposób. Doszło tylko do pewnych krótkich spięć, sygnalizujących wieloznaczność używanych terminów (np. terminu realizm), atakujących tę koncepcję literatury światowej, która poszukuje wyjścia poza europocentryzm czy też kwestionujących ujmowanie dziejów literatury jako części ogólnego procesu historycznego. Szkoda, że wszystkie te sprawy zostały omówione stylem telegraficznym. Ale ten moment jest wspólny wielu międzynarodowym kongresom, wystarczy więc sformułować postulat pod adresem

organizatorów wszystkich takich imprez, by szukali usilnie przejścia od form monologicznych do dialogów wieloosobowych.

Przechodząc do *meritum* sprawy, należałoby wskazać na obecność Słowian na Kongresie: byli oni nie tylko gospodarzami, nie tylko licznymi uczestnikami tej imprezy — same literatury słowiańskie zarysowały się przed słuchającymi jako czynny współtwórca kultury europejskiej w wymiarach czasowych znacznie większych, niż to przypuszczano dotychczas. Szeroką panoramę tego oddziaływania zarysował M. Aleksiejew w wykładzie poświęconym europejskiemu znaczeniu literatury rosyjskiej. Literaturze rosyjskiej poświęcono w ogóle kilkanaście referatów. Przedmiotem zainteresowania byli zarówno pisarze (np. Gogol, Puszkina, Turgieniew, Tołstoj — dwukrotnie, Dostojewski — czterokrotnie), jak też recepcje kierunków, ogólnych tendencji, np. recepcja rosyjskiego realizmu krytycznego w Niemczech w początkach XX stulecia.

Druga co do znaczenia literatura słowiańska, mianowicie polska, znalazła swego historyka w M. Brahmerze, który w zwięzłym, skondensowanym, a bogatym treściowo szkicu scharakteryzował polską „obecność” w literaturze europejskiej, od czasów najdawniejszych zaczynając, na najmłodszym zaś pokoleniu pisarzy współczesnych kończąc.

Wygłoszono także referaty szczegółowiej wnikające w problematykę historii literatury polskiej:

W. Weintraub (Harvard University), *The Latin and the Polish Kochanowski: the Two Faces of a Poet*;

Z. Markiewicz (Nancy), *Roman Zmorski — exemple de l'attitude des romantiques polonais envers la littérature orale serbe*;

I. A. Klausner (Jerusalem), *The Influence of Adam Mickiewicz's on Modern Hebrew Literature to the year 1881*;

Th. Domaradzki (Montreal), *Cyprian Norwid dans les traductions et la critique de langue française*;

J. B. Neveux (Strasbourg), *Les Romans historiques de Henryk Sienkiewicz et leur destin en pays de langue allemande 1887—1914*;

A. Wirth (University of Massachusetts), *Die Aufnahme der polnischen Literatur in Deutschland*;

A. Gillon (University of New York), *Polish and Russian Literary Elements in Joseph Conrad* (ze względu na temat można chyba zaliczyć Conrada do „problemów” polskich).

Teoretyczne problemy komparastyki poruszone zostały w następujących referatach: W. Żyrmunskij (Leningrad) mówił o prądach literackich jako zjawisku międzynarodowym. I. Nieupokojewa (Moskwa) — zreferowała radziecką koncepcję literatury światowej oraz stan pracy nad jej syntezą przygotowywaną przez Instytut Literatury Światowej w Moskwie. D. D'urišin (Bratislava) mówił o prądzie literackim w systemie badań komparatystycznych, P. Bierkow (Leningrad) o badaniach komparatystycznych nad literaturami Związku Radzieckiego. J. Dolanský (Prah), A. Flaker (Zagreb), G. Guiller (University of California), E. Hankiss (Budapest) i H. Markiewicz (Kraków) — o koncepcjach prądu literackiego.

Próbowano także wskazać cechy poszczególnych prądów jako zjawisk międzynarodowych. I tak: M. Strzałkowska (Kraków) analizowała literaturę barokową; Z. Libera (Warszawa) postawił problem rokoka jako stylu literackiego; E. de Deugd (Utrecht) zajął się romantyzmem, H. Levin (Harvard) realizmem, R. Wellek (Yale) oraz A. Balakian (New York) symbolizmem,

E. Kopp en (Bonn) dekadentyzmem. Osobne sympozjum poświęcono ekspresjonizmowi.

Z samego wyliczenia referatów wynika jasno, że Polacy brali czynny udział w pracy Kongresu. Dla pełności obrazu tego udziału należy jeszcze wymienić referat S. Skwarczyńskiej (Łódź) pt. *Littérature écrite — littérature orale (leurs différences comme prémisses pour théorie postulée de l'adaptation filmique d'oeuvres littéraires)*.

Niewątpliwym w oczach historyka literatury osiągnięciem Kongresu było potraktowanie procesu rozwoju literatury jako zjawiska obejmującego szersze kręgi kulturowe niż narody i państwa, ukazanie odrębności językowej nie jako zapory porozumienia i kontaktu, lecz właśnie jako czynnika działającego atrakcyjnie. Odległe tereny i odległe kultury zostały jakby „spięte”, „związane” wizją pisarską. Naturalnie, jak pisałam wyżej, wrażenia to subiektywne, bo oparte na niewielkiej części referatów, których mogłam wysłuchać.

Niejako na marginesie obrad właściwych — zebrani zapoznali się z projektem zgłoszonym przez Węgierską Akademię Nauk, a dotyczącym opracowania historii literatury europejskiej. Mimo zastrzeżenia, które projekt ten wzbudził, został on zasadniczo zaakceptowany. Uczestnicy mieli również możliwość zaznajomienia się ze sprawozdaniem o stanie prac, które prowadzone są w Bordeaux pod kierownictwem R. Escarpita nad słownikiem terminów literackich. Bordeaux wybrano także jako miejsce następnego kongresu AILC.

Janina Kulczycka-Saloni

KONFERENCJA KOMISJI EDYTORSKO-TEKSTOLOGICZNEJ

(Warszawa, 5—7 października 1967)

Doroczne robocze spotkanie stałych członków Komisji Edytorsko-Tekstologicznej odbyło się w Warszawie (zamiast w Moskwie, jak wynikało z kalendarza organizacyjnego), gromadząc przedstawicieli Czechosłowacji, Jugosławii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz liczniejszą znacznie nad inne grupę polskich badaczy, zaproszonych na to spotkanie. Sprawy organizacji prowadził, jak w przypadku wszelkich konferencji w zakresie funkcjonujących w nauce o literaturze Komisj Międzynarodowego Komitetu Kongresu Sławistów, Instytut Badań Literackich PAN.

Komisja Edytorsko-Tekstologiczna, istniejąca jako stała instytucja w ramach działalności naukowej Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego Kongresu Sławistów, za teren szczególnej uwagi wyznaczyła spotkaniu warszawskiemu problematykę zamkniętą w kręgu wzajemnych powiązań tekstologii i lingwistyki, ze znaczną swobodą w zakresie tematyki szczegółowej.

Obradom z urzędu patronował prof. dr Konrad Górski, przewodniczący Komisji od 1958 roku.

Prof. dr Jiří Danhelka (Ołomuniec) przedstawił problematykę wzajemnego związku tekstologii i lingwistyki w następujących tezach. Tekstologia jest dyscypliną filologiczną. Prócz podejścia językoznawczego i wraz z nim stosuje się do tekstu podejście rzeczowe, a z kolei wobec tekstów literackich — podejście literaturoznawcze, i to zarówno teoretyczne (estetyczne) jak i historyczne. Związek pomiędzy tekstem jako przedmiotem tekstologii a lingwistyką zachodzi dzięki temu, że tekst wyrażony jest za pomocą środków językowych. Każdy tekst